

## Spotkanie 6: Mojżesz

### Teksty biblijne:

„Pewien człowiek z pokolenia Lewiego przyszedł, aby wziąć za żonę jedną z kobiet z tegoż pokolenia. Ta kobieta poczęła i urodziła syna, a widząc, że jest piękny, ukrywała go przez trzy miesiące. A nie mogąc ukrywać go dłużej, wzięła skrzynkę z papirusu, powlekła ją żywicą i smołą, i włożywszy w nią dziecko, umieściła w sitowiu na brzegu rzeki. Siostra zaś jego stała z dala, aby widzieć, co się z nim stanie. A córka faraona zeszła ku rzece, aby się wykąpać, a jej służące przechadzały się nad brzegiem rzeki. Gdy spostrzegła skrzynkę pośród sitowia, posłała służącą, aby ją przyniosła. A otworzywszy ją, zobaczyła dziecko: był to płaczący chłopczyk. Uliłowała się nad nim mówiąc: «Jest on spośród dzieci Hebrajczyków» (...). W tym czasie Mojżesz dorósł, poszedł odwiedzić swych rodaków i zobaczył jak ciężko pracują. Ujrzał też Egipcjanina bijącego pewnego Hebrajczyka, jego rodaka. Rozejrzał się więc na wszystkie strony, a widząc, że nie ma nikogo, zabił Egipcjanina i ukrył go w piasku. Wszedł znowu nazajutrz, a oto dwaj Hebrajczycy kłócili się ze sobą. I rzekł do winowajcy: «Czemu bijesz twego rodaka?» A ten mu odpowiedział: «Któż cię ustanowił naszym przełożonym i rozjemcą? Czy chcesz mię zabić, jak zabiłeś Egipcjanina?» Przeląkł się Mojżesz i pomyślał: «Z całą pewnością sprawa się ujawniła». Także faraon usłyszał o tej sprawie i usiłował stracić Mojżesza. Uciekł więc Mojżesz przed faraonem i udał się do kraju Madian, i zatrzymał się tam przy studni” (Wj 2, 1-6. 11- 15).

„Mojżesz zaś rzekł Bogu: «Oto pójdę do Izraelitów i powiem im: Bóg ojców naszych posłał mię do was. Lecz gdy oni mnie zapytają, jakie jest Jego imię, to cóż im mam powiedzieć?». Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: «JESTEM, KTÓRY JESTEM». I dodał: «Tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was». Mówił dalej Bóg do Mojżesza: «Tak powiesz Izraelitom: "JESTEM, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia” (Wj 3, 13 – 15).

„A gdy się zbliżył faraon, Izraelici podnieśli oczy, a ujrawszy, że Egipcjanie ciągną za nimi, ogromnie się przerazili. Izraelici podnieśli głośne wołanie do Pana. Rzekli do Mojżesza: «Czyż brakowało grobów w Egipcie, że nas tu przyprowadziłeś, abyśmy pomarli na pustyni? Cóż za usługę wyświadczyłeś nam przez to, że wyprowadziłeś nas z Egiptu? Czyż nie mówiliśmy ci wyraźnie w Egipcie: Zostaw nas w spokoju, chcemy służyć Egipcjanom. Lepiej bowiem nam było służyć im, niż umierać na tej pustyni». Mojżesz odpowiedział ludowi: «Nie bójcie się! Pozostańcie na swoim miejscu, a zobaczycie zbawienie od Pana, jakie zgotuje nam dzisiaj. Egipcjan, których widzicie teraz, nie będziecie już nigdy oglądać. Pan będzie walczył za was, a wy będziecie spokojni». Pan rzekł do Mojżesza: «Czemu głośno wołasz do Mnie? Powiedz Izraelitom, niech ruszają w drogę. Ty zaś podnieś swą laskę i wyciągnij rękę nad morze i rozdziel je na dwoje, a wejdą Izraelici w środek na suchą ziemię. Ja natomiast uczynię upartymi

serca Egipcjan, że pójdą za nimi. Wtedy okażę moją potęgę wobec faraona, całego wojska jego, rydwanów i wszystkich jego jeźdźców. A gdy okażę moją potęgę wobec faraona, jego rydwanów i jeźdźców, wtedy poznają Egipcjanie, że ja jestem Pan».  
„(Wj 14, 10 – 18).

„Nie troszczcie się zbyt wiele o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodzierać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichlerzy, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? Kto z was przy całej swej trosce może choćby jedną chwilę dołożyć do wieku swego życia? A o odzienie czemu się zbyt wiele troszczycie? Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swoim przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was, małej wiary? Nie troszczcie się więc zbyt wiele i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przyodziewać? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo [Boga] i o Jego Sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. Nie troszczcie się więc zbyt wiele o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o sobie troszczyć się będzie. Dosyć ma dzień swojej biedy” (Mt 6, 25- 34).

„I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4, 12).

## **KKK:**

**206** Objawiając swoje tajemnicze imię JAHWE (JHWH), "Ja Jestem Tym, Który Jest", "Ja Jestem Tym, Który Jestem" lub "Ja Jestem, Który Jestem", Bóg mówi, kim jest i jakim imieniem należy Go wzywać. To imię Boże jest tajemnicze, tak jak Bóg jest tajemnicą. Jest ono imieniem objawionym, a zarazem w pewnej mierze uchyleniem się od ujawnienia imienia, i właśnie przez to wyraża ono najlepiej, kim jest Bóg, który nieskończenie przekracza to wszystko, co możemy zrozumieć lub powiedzieć o Nim; jest On "Bogiem ukrytym" (Iz 45, 15). Jego imię jest niewymowne<sup>2</sup>, a zarazem jest On Bogiem, który staje się bliski ludziom.

**207** Objawiając swoje imię, Bóg objawia równocześnie swoją wierność, która nie ma ani początku, ani końca, obejmuje zarówno przeszłość ("Jestem Bogiem ojca twego", Wj 3, 6), jak i przyszłość ("Ja będę z tobą", Wj 3,12). Bóg, który objawia swoje imię jako "Ja Jestem", objawia się jako Bóg, który jest zawsze przy swoim ludzie, aby go zbawić.

**211** Imię Boże "Ja Jestem" lub "On Jest" wyraża wierność Boga, który mimo niewierności ludzkiego grzechu i kary, na jaką człowiek zasługuje, zachowuje "swą łaskę w tysiączne pokolenie" (Wj 34, 7). Bóg objawia, że jest "bogaty w miłosierdzie" (Ef 2, 4), aż do dania swojego jedyne Syna. Jezus, oddając swoje życie, by wyzwolić nas z grzechu, objawi, że On sam nosi imię Boże: "Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM" (J 8, 28).

**227** *Okazywać Bogu zaufanie we wszystkich okolicznościach, a nawet w przeciwnościach.*

Wyraża to wspaniale modlitwa św. Teresy od Jezusa:

Niech nic cię nie niepokoi, / niech nic cię nie przeraża.

Wszystko mija, / Bóg się nie zmienia.

Cierpliwość osiąga wszystko. / Temu, kto ma Boga,

Nie brakuje niczego. / Bóg sam wystarcza .

**301** Po stworzeniu Bóg nie pozostawia stworzenia samemu sobie. Nie tylko daje mu byt i istnienie, ale w każdej chwili podtrzymuje je w istnieniu, pozwala mu działać i prowadzi je do jego celu. Uznanie tej pełnej zależności od Stwórcy jest źródłem mądrości i wolności, radości i ufności.